

**Sygn. akt II Ka 986/21**

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2022r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Karol Troć
Protokolant:	p.o. sekr. sąd. Kinga Ambroziak vel Mrozowicz

przy udziale prokuratora Luizy Bichy – Włoszak

po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2022 r.

sprawy **T. A. (1)**

**oskarżonego z art. 178 a § 1 kk**

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim

z dnia 19 sierpnia 2021 r. sygn. akt II K 410/20

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

II. zasądza od oskarżonego T. A. (1) na rzecz Skarbu Państwa 420 zł kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

<b>UZASADNIENIE</b>		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	<b>II Ka 986/21</b>
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1	
1. <b>CZĘŚĆ WSTĘPNA</b>		

**1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji**

**Wyrok Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim z dnia 19 sierpnia 2021 roku, wydany w sprawie o sygn. akt II K 410/20;**

**1.2. Podmiot wnoszący apelację**

# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

# oskarżyciel posiłkowy

# oskarżyciel prywatny

# **obrońca**

# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

# inny

**1.3. Granice zaskarżenia**

**1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia**

# **na korzyść**

# na niekorzyść

# **w całości**

# w części

#

co do winy

#

co do kary

#

co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia

**1.3.2. Podniesione zarzuty**

Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji

#	<b>art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu</b>	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	<b>art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia</b>	
#	<b>art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia</b>	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

#### 1.4. Wnioski

#	<b>uchylenie</b>	#	<b>zmiana</b>
---	------------------	---	---------------

**2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy**

**2.1. Ustalenie faktów**

<b>2.1.1. Fakty uznane za udowodnione</b>					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
---		-----	-----	-----	
<b>2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione</b>					
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty	
-----	-----	-----	-----	-----	

**2.2. Ocena dowodów**

<b>2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu
-----	-----	-----

<b>2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów</b>

<i>(dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</i>		
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu
-----	-----	-----

<b>3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</b>		
Lp.	Zarzut	
	<p>1. <u>obraza przepisu prawa materialnego</u> w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu, a mianowicie art. 178a §1 kk, podczas, gdy nie zostało wypełnione znamię czasownikowe prowadzenia pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości, albowiem pojazd nie znajdował się w ruchu;</p> <p>2. <b><u>błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia:</u></b></p> <p>1) poprzez przyjęcie, iż oskarżony dopuścił się prowadzenia pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości, podczas gdy żaden ze zgromadzonych dowodów nie potwierdził, aby oskarżony pojazd prowadził po spożyciu alkoholu, co skutkowało błędnym przypisaniem oskarżonemu realizacji znamion czynu z art. 178a § 1 kk;</p> <p>2) poprzez brak ustaleń - chociażby przybliżonych, w zakresie kiedy oskarżony prowadził pojazd oraz kiedy spożywał alkohol oraz</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># <b>niasadny</b></p>

które ze zdarzeń miało miejsce wcześniej i o ile, co skutkowało bezpodstawnym domniemaniem, iż oskarżony znajdując się w pojeździe z wyłączonym silnikiem, będący w stanie nietrzeźwości, także prowadził pojazd w stanie nietrzeźwości [ergo, z takim samym stężeniem alkoholu jak podczas badania na jego obecność];

4) polegający na błędnym ustaleniu, iż z zeznań świadków T. A. (2) oraz A. D. wynika, iż T. A. (2) zajęła drogę oskarżonemu, podczas, gdy T. A. (2) sprostowała złożone zeznania, zaś A. D. nie była bezpośrednim świadkiem domniemanego zdarzenia, co miało wpływ na ustalenie faktu prowadzenia pojazdu przez oskarżonego, a w konsekwencji przypisanie mu sprawstwa;

**3. obraza przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, tj.:**

1) art. 7 kpk i 410 kpk, poprzez nienależyte rozważenie całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego i odmówienie wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego co do spożycia alkoholu w pojeździe, który nie znajdował się w ruchu, podczas gdy nie były one sprzeczne z zeznaniami świadków T. A. (2) złożonymi w postępowaniu sądowym oraz A. D., K. G. i R. M., którzy nie byli naocznymi świadkami prowadzenia pojazdu przez oskarżonego, co doprowadziło do błędnych ustaleń faktycznych w zakresie prowadzenia przez oskarżonego pojazdu w stanie nietrzeźwości, a w konsekwencji przypisania mu winy;

2) art. 7 kpk i 410 kpk, poprzez dowolną i fragmentaryczną ocenę zeznań świadków - funkcjonariuszy K. G. i R. M. i uznanie, iż zasługują na walor wiarygodności, podczas, gdy pierwszy ze świadków błędnie wskazał pojazd, w którym znajdował się oskarżony (wskazując jego pojazd, a nie pojazd żony, w którym się znajdował podczas jego zatrzymania], zaś drugi ze świadków nie sprawdził, czy silnik pojazdu był ciepły, co miało wpływ na błędne ustalenia faktyczne w zakresie sprawstwa oskarżonego, w tym ustalenia nie wynikające z treści zeznań złożonych przez ww. i skutkowało uznaniem oskarżonego winnym popełnienia czynu zabronionego;

3) art. 186 § 1 kpk w zw. z art. 182 §1 kpk, poprzez jego niezastosowanie i procesowe wykorzystanie treści zeznań żony oskarżonego, T. A. (2), złożonych w postępowaniu przygotowawczym oraz ich odtworzenie, w sytuacji, gdy pismem z dnia 27 kwietnia 2020 roku złożonym w Komisariacie Policji w S., tj. przed rozpoczęciem przewodu sądowego oświadczyła, iż cofa złożone przez siebie zeznania i odmawia ich składania, co stanowiło rażące naruszenie prawa i przyczyniło się do poczynienia błędnych ustaleń faktycznych, które zostały przyjęte za podstawę skazania oskarżonego;

4) art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk, poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, bez uwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania oraz z naruszeniem zasad doświadczenia życiowego, polegającą na uznaniu za wiarygodne i przyjęciu za podstawę orzeczenia jedynie zeznań T. A. (2) z postępowania przygotowawczego,

podczas, gdy zostały one zasadniczo zmienione w toku postępowania sądowego a nadto odwołane za ledwie dzień po ich złożeniu w postępowaniu przygotowawczym, w sytuacji, gdy świadek zmieniła je bez żadnego przymusu i racjonalnie wytłumaczyła tę rozbieżność, co skutkowało błędnym ustaleniem faktycznym w zakresie prowadzenia pojazdu przez oskarżonego w stanie nietrzeźwości i skutkowało uznaniem go winnym popełnienia czynu zabronionego;

5) art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk, poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę wyjaśnień oskarżonego, bez uwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania oraz doświadczenia życiowego i odmówienie im waloru wiarygodności w zakresie, w jakim nie pozostawały w sprzeczności z innymi dowodami, w szczególności nie uwzględnienie, iż oskarżony spożywał alkohol w samochodzie, który nie był w ruchu, co skutkowało przypisaniem mu odpowiedzialności karnej;

6) art. 7 kpk poprzez sprzeczną z zasadami prawidłowego rozumowania ocenę, iż złożone przez oskarżonego zdjęcia z miejsca, w którym znajdował się pojazd nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia, podczas, gdy stanowiły one kolejny dowód faktu, iż pojazd oskarżonego został zaparkowany i nie znajdował się w ruchu, co skutkowało błędnym ustaleniem faktycznym, iż pojazd oskarżonego został zatrzymany przez zajęcie drogi przez żonę oskarżonego, a w konsekwencji przypisaniem oskarżonemu sprawstwa;

7) art. 4 kpk w zw. z art. 5 § 2 kpk, polegającą na nie rozstrzygnięciu przez sąd I



	<p>instancji na korzyść oskarżonego występujących w sprawie istotnych wątpliwości co do popełnienia przez niego czynu, w sytuacji, gdy oskarżonego obciążała jedynie treść zeznań złożonych przez żonę oskarżonego w postępowaniu przygotowawczym, które to zostały następnie zasadniczo zmienione, a oprócz nich brak jest jakiegokolwiek dowodu winy oskarżonego, a co więcej jak wskazała świadek T. A. (2) zostały one złożone wskutek zdenerwowania i chęci dokuczenia oskarżonemu w dniu zdarzenia, a co więcej pierwotne zeznanie T. A. (2) nie daje się zweryfikować jakimikolwiek innymi dowodami;</p> <p>8) art. 5 § 2 kpk, polegającą na nie rozstrzygnięciu przez sąd I instancji na korzyść oskarżonego występujących w sprawie istotnych wątpliwości, które polegały na braku możliwości ustalenia czasu i ilości spożytego przez oskarżonego alkoholu, co skutkowało błędnym ustaleniem, iż prowadził pojazd w stanie nietrzeźwości, a w konsekwencji przypisaniem mu winy.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Żaden z powyższych zarzutów nie okazał się zasadny.</p> <p>Wyprzedzając zasadniczą część niniejszych wywodów wskazać należy, iż konstrukcja obszernie rozbudowanej przez obronę apelacji okazała się wadliwa. Przede wszystkim, skarżący pozornie zarzucił Sądowi Rejonowemu szereg uchybień, opartych niemalże na wszystkich możliwych względnych podstawach odwoławczych, choć</p>		

te tak naprawdę wzajemnie się wykluczały. Podnieść bowiem trzeba, że postawienie w apelacji zarzutu naruszenia prawa materialnego stoi w oczywistej sprzeczności ze stawianym jednocześnie zarzutem obrazy prawa procesowego. Podstawą bowiem stawiania takiego zarzutu jest przyjęcie, że dany Sąd prawidłowo ustalił stan faktyczny w sprawie, lecz popełnił błąd w procesie subsumcji lub wykładni. Tak jednak nie było w tym przypadku - obrona zakwestionowała bowiem prawidłowość ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd pierwszej instancji, które skutkowały przyjęciem skazania z art. 178a § 1 kk. W orzecznictwie Sądu Najwyższego od dziesiątek lat dominuje wciąż aktualny pogląd, iż obraza prawa materialnego może być przyczyną odwoławczą lub kasacyjną jedynie wtedy, gdy ma ona charakter samoistny (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2007 roku, wydane w sprawie o sygn. akt II KK 123/06). Jeśli zatem w opisanej konfiguracji stawiany jest zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego, uznać go należy za przedwczesny lub nawet sprzeczny z zarzutami odnoszącymi się do rekonstrukcji zdarzenia faktycznego. Z kolei, wzajemna korelacja zarzutu obrazy przepisów postępowania oraz wynikającego z niej błędu w ustaleniach faktycznych nakazuje ażeby zarzuty te nakreślić właśnie w takiej a nie innej kolejności. Bez wątpienia bowiem to błędne ustalenia faktyczne są rezultatem wystąpienia uchybień o charakterze proceduralnym, a nie na odwrót. Wreszcie, dodać należy, iż pewne zastrzeżenia wzbudził sposób redakcji ostatniego z podniesionych przez obronę zarzutów. Bezzasadne bowiem było

podnoszenie równoległej obrazy art. 5 kpk i art. 7 kpk. Zarzuty te mają charakter rozłączny i wzajemnie się wykluczają. Zarzut obrazy art. 5 § 2 kpk nie może być podnoszony jednocześnie z zarzutem naruszenia art. 7 kpk, gdyż dotyczy wtórnej do ustaleń faktycznych płaszczyzny procedowania. W orzecznictwie problematyka wzajemnych relacji art. 7 kpk i art. 5 § 2 kpk była wielokrotnie rozważana. Wskazuje się nawet, iż apelacja skonstruowana w ten sposób, podnosząca równocześnie w/w zarzuty, pozostaje w sprzeczności z zasadami racjonalnego rozumowania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 6 października 2015 roku, wydany w sprawie o sygn. II AKa 127/15). Po dokonaniu prawidłowej oceny dowodów nie pozostały w sprawie niniejszej żadne wątpliwości, w szczególności co do sprawstwa, które należałoby rozstrzygać po myśli art. 5 § 2 kpk, wobec czego Sąd Rejonowy nie musiał po tenże przepis sięgać i w konsekwencji nie mógł dokonać jego obrazy. Podobnie, powiązanie przez apelującego obrazy treści przepisu art. 410 kpk z naruszeniem art. 7 kpk również oceniono jako pozbawione merytorycznych podstaw. Oczywistym pozostaje, iż konstruowanie prawdziwych ustaleń faktycznych musi opierać się na dowodach wiarygodnych, a dowody niewiarygodne temu celowi nie służą. Pominięcie określonych dowodów uznanych za niewiarygodne przez Sąd a quo przy konstruowaniu ustaleń faktycznych jest rezultatem dokonanej oceny dowodów i wyboru jednej ze sprzecznych wersji zdarzenia w sytuacji, w której wersje te absolutnie się wykluczają. Nie oznacza to jednak, że nie dokonano oceny określonych dowodów w

ogóle, a tym samym nie świadczy o naruszeniu art. 410 kpk (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 29 września 2017 roku, wydany w sprawie o sygn. II AKa 285/17). Co więcej – merytoryczna analiza treści poszczególnych zarzutów oraz ich wspólnej argumentacji doprowadziła Sąd Okręgowy do przekonania, iż wszystkie sprowadzały się jedynie do problemu błędnej (w ocenie obrony) oceny zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego, dlatego też w swoich wywodach Sąd Okręgowy skoncentruje się właśnie na tej materii.

Odwołując się bezpośrednio do zarzutów apelacji nadmienić należy, iż zasadnicze obiekcje skarżącego budziła pierwszoinstancyjna ocena dowodu z zeznań T. A. (2) – żony podsądnego. Ta bowiem w toku niniejszego postępowania wykreowała dwie zasadniczo odmienne wersje zdarzeń, z czego pierwsza - bezsprzecznie obciążająca jej męża, korespondowała z treścią pozostałego uznanego za wiarygodny materiału dowodowego, zaś kolejna, niemalże w całości zmodyfikowana na późniejszym etapie procesu, wyraźnie podtrzymywała linię obrony T. A. (1). Zaistniała sytuacja procesowa zobligowała zatem organ orzekający do podejścia z minimum zdwojoną ostrożnością do dowodu z zeznań wspomnianego świadka, i to nie tylko dlatego że ten tak znacznie korygował przekazywane przez siebie spostrzeżenia, lecz przede wszystkim w obliczu niekwestionowanej zażyłości pomiędzy nim a oskarżonym. I tak, Sąd Rejonowy słusznie doszedł do przekonania, iż pierwotna relacja T. A. (2), przedstawiona

bezpośrednio po inkryminowanym incydencie z udziałem jej męża, zasłużyła na obdarzenie przymiotem wiarygodności. Ta bowiem, jak już wspomniano na wstępie, w całości pokryła się bądź w sposób logiczny uzupełniała treści płynące z pozostałych uznanych za wiarygodne źródeł dowodowych. Co więcej – ówczesne zeznania świadka były przy tym jasne, jednoznaczne i przekonujące – czego nie można już powiedzieć o kolejnych jej depozycjach. To właśnie w toku pierwszych czynności procesowych z udziałem T. A. (2), ta przedstawiła krok po kroku przebieg zdarzeń z czasu przyjętego w treści zarzutu, detalicznie wskazując na wszystkie okoliczności, które następnie okazały się znamienne dla ustalenia istoty sprawy. Jej ówczesna relacja znalazła przy tym pełne potwierdzenie w zeznaniach jej siostry oraz funkcjonariuszy Policji, którzy znaleźli się na miejscu zdarzenia niespełna kilkanaście minut po samym świadku, a także korelowała z wnioskami biegłego toksykologa co do stanu trzeźwości sprawcy zdarzenia. Z tego względu, brak było jakichkolwiek podstaw, ażeby odrzucić tak doniosłe i pełnowartościowe źródło dowodowe.

Odnosząc się do dalszych wywodów skarżącego jasno zaznaczyć należy, iż za odmówieniem wiary pierwotnej wersji zdarzeń przedstawianej przez świadka, nie mógł – i to niejako automatycznie i bezrefleksyjnie – przemówić fakt, iż przed organem sądowym T. A. (2) z tak naprawdę nieznanymi i niezrozumiałymi przyczyn niemalże w całości zmieniła swoje dotychczasowe depozycje i dostosowała je do tych podawanych przez jej męża i stanowiących jego linię obrony.

Co przy tym znamienne z punktu widzenia postulatów apelacji, Sąd Rejonowy w sposób kompleksowy i wyczerpujący na łamach pisemnych motywów wyroku wskazał, z jakich względów odrzucił następczą wersję zdarzeń prezentowaną przez świadka, pełną wiarę przyznając jej ją poprzedzającej. I tak, organ orzekający dostrzegł argumenty zainteresowanej co do pobudek, jakie rzekomo skłoniły ją uprzednio do złożenia niezgodnych z prawdą depozycji, jednakże – słusznie zresztą – nie uznał ich za logiczne i przekonujące. W przeważającej części swoich twierdzeń w tym przedmiocie zainteresowana zeznawała w sposób niezwykle ogólny, częstokroć zasłaniając się niepamięcią. T. A. (2) wskazywała wprowadzić na kłótnię małżeńską, która miała mieć miejsce tamtego dnia i wywołała u niej tak skrajne, negatywne emocje wobec męża, że stanowiła bodziec do złożenia obciążających T. A. (1) zeznań, jakoby popełnił on przestępstwo, choć w istocie miało ono nie mieć miejsca. Na taki scenariusz tamtych wydarzeń wskazał nadto sam podsądny, jednak zarówno on, jak i jego małżonka nie zdołali chociażby wskazać detali tamtego sporu, który przecież rzekomo miał być tak ważny i znamienny, że zdeterminował zainicjowanie postępowania karnego przez jednego z jego uczestników, a przeciwko innemu. W tej sytuacji, niepamięć co do przesłanek tego rodzaju jawi się jako co najmniej zdumiewająca, zwłaszcza gdy weźmie się pod uwagę, że w zamian zainteresowani skoncentrowali się na wykazaniu okoliczności dotyczących stricte samego zdarzenia, w czym co do zasady byli zgodni wskazując, jakoby T. A. (1), będąc jeszcze trzeźwym,

opuścił dom rodzinny celem zakupu alkoholu. W dalszej kolejności miał on rzeczoną wódkę spożyć we wnętrzu pojazdu i po kilku godzinach od konsumpcji zostać odnalezionym przez małżonkę, która następnie poprosiła o przybycie na miejsce zdarzenia swoją siostrę oraz wezwała patrol Policji. Dokładność małżeństwa A. co do najdrobniejszych nawet komponentów w tym zakresie i jednoczesny zanik pamięci co do okoliczności poprzedzających omawiane zajście wzbudza pewne uzasadnione wątpliwości i rodzi przypuszczenie, że zainteresowani przedyskutowali uprzednio, jakiej treści depozycje mają prezentować przed Sądem pierwszej instancji, jednak skupili się wyłącznie na domniemanych wydarzeniach mających miejsce już po opuszczeniu domu przez T. A. (1), pomijając aspekt pobudek, jakie miały nim wówczas kierować. Co jednak w tym wszystkim kluczowe, zaprezentowana skrótowo powyżej wersja zdarzeń nie pokryła się z pozostałą częścią materiału dowodowego. Wbrew odmiennym wywodom apelacji, taki ciąg sytuacyjny nie został nawet przed Sądem Rejonowym poparty depozycjami A. D.. Z tego względu, na próżno szukać podstaw, ażeby obdarzyć przymiotem wiarygodności wykreowaną przez T. A. (2) relację, która ewidentnie nie miała nic wspólnego z prawdą, zaś w zamian nakierowana została jedynie na pomoc mężowi, którego uprzednio pogrążyła, inicjując postępowanie karne przeciwko niemu swoim zawiadomieniem oraz zeznaniami.

W ramach omówienia powyższej materii wyraźnie dodać należy, iż Sąd Rejonowy nie tyle

miał możliwość skorzystania z depozycji wspomnianego świadka złożonych w toku postępowania przygotowawczego, co został zobligowany, ażeby włączyć ten dowód w poczet materiału dowodowego, a następnie dokonać jego oceny. Rzecznik, T. A. (2) w dniu 27 kwietnia 2020 roku złożyła oświadczenie, o jakim mowa w apelacji, w którym wycofała się ze złożonych uprzednio zeznań obciążających jej męża, wyrażając wolę skorzystania z jej uprawnień procesowych do odmowy składania zeznań – wobec faktu, iż jest osobą najbliższą dla oskarżonego. I o ile sama forma wyrażenia takiej woli oraz czas, w jakim miało to miejsce, nie wzbudzałyby większych zastrzeżeń Sądu i postulat zainteresowanej mógłby być dlań wiążący, to jedynie w sytuacji, gdyby ta była konsekwentna i podtrzymała taką decyzję procesową na kolejnych etapach postępowania. Tymczasem T. A. (2) podczas rozprawy głównej w dniu 11 stycznia 2021 roku, zapytana o to, czy chce zeznawać, jasno wyraziła taką wolę, przy czym – co istotne z perspektywy dalszych wywodów apelacji – została w sposób odpowiedni pouczona co do konsekwencji płynących z tej decyzji i przyznała, że owo pouczenie było dla niej zrozumiałe. Wobec powyższego, trudno zaakceptować pogląd obrony, jakoby Sąd merytoryczny nie mógł skorzystać z depozycji owego świadka, złożonych przed organami ścigania. Nie należy bowiem ignorować, iż przywilej procesowy, jakim jest prawo osoby najbliższej podsądnemu do skorzystania z odmowy składania zeznań, dotyczy całości jego relacji. Świadek zatem może skorzystać z takiego prawa, co skutkować będzie brakiem możliwości posiłkowania się jego zeznaniami złożonymi nawet



upřednio, bądź nie chcieć z niego skorzystać – co spowoduje, iż ocenie poddane zostaną w całości wszystkie jego dotychczasowe depozycje. Ustawa nie przewiduje bowiem w tej kwestii tzw. pólśrodków i nie przyznaje zainteresowanemu możliwości częściowego skorzystania z omawianej regulacji. Dlatego teź, wobec finalnego stanowiska T. A. (2) w tym przedmiocie, jej zeznania w całości podlegały ocenie Sądu Rejonowego, który władnym był przyznać im wiarę w całości lub w części bądź przymiotu tego odmówić – co uczynił, obszernie i przekonująco swoje stanowisko w tej kwestii motywując. Oczywiście jest, że osoba, która pierwotnie skorzystała z prawa do odmowy składania zeznań, może zmienić zdanie i w późniejszym postępowaniu z prawa tego nie korzystać. W drugą stronę możliwość zmiany zdania zgodnie z art. 186 § 1 kpk ograniczona jest czasowo – osoba uprawniona do odmowy składania zeznań może z tego prawa skorzystać tylko do chwili rozpoczęcia jej pierwszego przesłuchania w postępowaniu sądowym (i tylko wówczas jej wcześniejszych zeznań nie można wykorzystać). Po rozpoczęciu składania zeznań prawo to już wygasa, a zakaz dowodowy przewidziany w tym przepisie nie obowiązuje.

Z kolei, za odmówieniem waloru wiarygodności relacji podsądnego przemawiały analogiczne względy, co za uznaniem za niewiarygodne skorygowanych depozycji jego żony. Dość abstrakcyjna i irracjonalna historia przedstawiona przez T. A. (1) nie znalazła bowiem nawet najmniejszego potwierdzenia w pozostałej części uznanego za wiarygodny materiału dowodowego.

Wobec faktu, iż tym zakresie Sąd Okręgowy w zupełności podziela spostrzeżenia Sądu niższego rzędu, który omawianą tematykę kompleksowo omówił, w tym miejscu nie ma potrzeby powielania tożsamyh treści. Dodać jedynie należy, iż wbrew odmiennym postulatom obrony, dowód z wyjaśnień oskarżonego winien być poddawany takiej samej ocenie jak treści płynące z każdego innego źródła dowodowego. Wobec powyższego, depozycje podsądnego nie mogą stanowić swego rodzaju wyznacznika i filtru dla oceny wiarygodności pozostałych dowodów – a wydawać by się mogło, że właśnie tego życzyłby sobie apelujący obrońca, który bezkrytycznie faworyzując twierdzenia swojego klienta, kwestionował przy okazji wiarygodność wszystkich innych dowodów, których treści nie pokrywały się z tymi prezentowanymi przez T. A. (1).

Nie sposób również uznać, ażeby depozycje podsądnego poparte zostały dowodem w postaci zdjęć z miejsca zdarzenia. Tak jak słusznie zaznaczył to Sąd pierwszej instancji, przedłożone fotografie w żadnym razie nie zdołały zobrazować w jakim miejscu doszło do zajechania drogi mężowi przez E. A. ani tym bardziej dowieść, że do takich działań w ogóle nie doszło. Na ich podstawie można jedynie ustalić, gdzie znajdował się prowadzony przez niego pojazd w czasie późniejszym, a dokładnie w momencie wykonywania zdjęć. Stąd słusznie organ ferujący zaskarżony wyrok nie nadał zbyt dużej rangi i znaczenia wzmiankowanemu dowodowi, prawidłowo uznając, iż nie miał on znaczenia

dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy.

Wobec wszelkich dalszych obiekcji skarżącego w tym miejscu jasno dodać należy, iż materiał dowodowy dostarczył pełnych podstaw do uznania, że T. A. (1) kierował pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości. W obliczu całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie sposób uznać, ażeby ten kierowca będąc trzeźwym, cały alkohol spożył dopiero po zatrzymaniu pojazdu i jedynie przebywał nietrzeźwy w zaparkowanym na poboczu pojeździe, zaś w planach miał późniejszy powrót do domu pieszo. Wielokrotnie powielane zatem przez oskarżonego oraz jego obrońcę twierdzenia, jakoby pojazd nie znajdował się w ruchu, uznać należało za nic innego, jak przekonania strony, mające stanowić realizację obranej uprzednio linii obrony. Podobnie ocenić należy uwagi, jakoby żaden z dowodów bezpośrednio nie wskazał na odmienny scenariusz. Abstrahując już od kwestii tego, że okoliczność kierowania przez T. A. (1) pojazdem wynikała bezpośrednio z pierwotnej relacji jego żony, to dodać należy iż fakt, że dany świadek nie był bezpośrednio na miejscu zdarzenia w momencie, kiedy jego sprawca swoim działaniem wyczerpywał znamię czasownikowe przypisanego mu czynu, w żadnym razie nie może odgórnie przekreślać jego wiarygodności ani czynić dowodu nieprzydatnym, skoro potwierdza (choćby ze słyszenia) treść innego dowodu. Być może rację ma skarżący przekonujący, iż depozycje A. D. oraz interwenujących na miejscu zdarzenia funkcjonariuszy Policji same w sobie nie okazałyby się

wystarczające, ażeby wyłącznie na podstawie płynących z nich treści wywieść pozbawione jakichkolwiek wątpliwości wnioski o sprawstwie oskarżonego, jednak - co wyraźnie pokreślić należy – nie są to jedyne dowody istniejące w sprawie. Nie bez powodu bowiem ustawodawca nakazuje badać materiał dowodowy jako całość, a poszczególne dowody w aspekcie ich rzetelności i przydatności dla danego procesu - przez pryzmat pozostałej części ujawnionego materiału dowodowego i dopiero w oparciu o wnioski, płynące z oceny wszystkich, a nie tylko niektórych dowodów, czynić ustalenia faktyczne. A contrario zatem rozumieć należy, iż odgórne przekreślenie danego źródła dowodowego tylko dlatego, że w oparciu o płynące wyłącznie z tego jednego dowodu treści organ sądowy nie jest w stanie odtworzyć całości zdarzenia, stanowiącego przedmiot danego postępowania, byłoby zdecydowanie nieuzasadnione, krzywdzące i nie miałyby nic wspólnego z pojęciami bezstronności, rzetelności i obiektywizmu.

Z tego względu nie sposób skutecznie podważyć wiarygodności depozycji przedstawianych przez A. D., K. G. i R. M. tylko dlatego, że znaleźli się oni na miejscu zdarzenia już po tym, jak T. A. (1) skończył kierować pojazdem, o czym mowa w treści zarzutu, znajdując się w stanie nietrzeźwości, zwłaszcza w sytuacji, gdy ich relacje w zupełności korelowały tak ze sobą wzajemnie, jak i z zeznaniami, złożonymi przez T. A. (2) przed organami ścigania. Co więcej – nie należy pomijać, iż jak wskazali sami świadkowie, wiedzę co do okoliczności poprzedzających ich przybycie na miejsce zdarzenia zaczerpnęli również od

wskazanego świadka, który przecież był bezpośrednim uczestnikiem inkryminowanego zajścia.

W odniesieniu zaś stricte do zeznań interweniujących na miejscu zdarzenia funkcjonariuszy Policji dodać nadto wypada, iż rzeczywiście te charakteryzowały się pewnym niespójnościami, ale miały one wymiar niezwykle detaliczny, przez co nie mogły mieć znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Co do jej istoty zaś świadkowie pozostawali zgodni, a ich depozycje były logiczne, jasne i jednoznaczne. Co więcej – nie należy ignorować, iż świadkowie należący do tej kategorii byli dotychczas osobami zupełnie obcymi dla podsądnego, zaś wiedzę co do okoliczności zdarzenia stanowiącego przedmiot niniejszego procesu zaczerpnęli w związku z wykonywanymi czynnościami służbowymi, stąd trudno przyjąć, ażeby ich depozycje stanowiły dyskusyjne źródła dowodowe. Na pewno ich wiarygodności nie mogły podważyć wywody apelacji, których autor usilnie doszukiwał się choćby najmniejszych niejasności czy niezgodności (takich jak fakt, iż jeden z policjantów jako pojazd w którym miał zastać podsądnego wskazał nieodpowiednie auto), zupełnie pomijając brak ich znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. W ten sposób jednak skarżący dowiódł jedynie, iż depozycje świadków nie charakteryzowały się żadnymi istotnymi wadami, które zasłużyłyby na ich wypunktowanie w treści wywiedzionego środka zaskarżenia. Analogicznie – bo również w kategoriach nadmiernego i nieuzasadnionego poszukiwania punktu zaczepienia należało ocenić oczekiwania obrońcy co do konieczności bezpośredniego

zweryfikowania przez policjantów, czy silnik w pojeździe R. (...) był wówczas ciepły. W świetle całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, niepodjęcie działań tego typu, które przecież nie należały do obowiązków świadków, tak nie mogło przemówić za odmówieniem ich relacji przymiotu wiarygodności, jak i podważyć wniosków o sprawstwie oskarżonego.

Nawiązując zaś do dowodu z opinii biegłego toksykologa nadmienić należy, iż słusznie Sąd Rejonowy w całości obdarzył wiarą wnioski przywołanego specjalisty. Ekspertyza została bowiem sporządzona w odpowiedniej do tego procedurze, po zapoznaniu się przez badającego z całością akt przedmiotowej sprawy. Jej finalne konkluzje z całą stanowczością obaliły wersję zdarzeń zaprezentowaną przez podsądnego. Mało tego – wbrew odmiennym wywodom apelacji – omawiana opinia wespół z pozostałą częścią uznanego za wiarygodny materiału dowodowego pozwoliła na wyprowadzenie wniosków co do szacowanej ilości spożytego przez T. A. (1) alkoholu, orientacyjnego czasu, w jakim do tejże konsumpcji doszło oraz stężenia alkoholu w organizmie oskarżonemu w momencie kierowania przezeń pojazdem mechanicznym. Dlatego też, nie sposób przychylić się do stanowiska skarżącego, jakoby kwestie tego rodzaju nie zostały przez Sąd Rejonowy ustalone.

Reasumując całość niniejszych wywodów stwierdzić należy, iż Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji w zakresie oceny wiarygodności ujawnionego w toku postępowania materiału dowodowego. Skarżący

w wywiedzionej apelacji w sposób obiektywny nie wykazał zaś nieprawidłowości procesu pierwszoinstancyjnej oceny dowodów, które skutkowałyby uwzględnieniem przedstawionych zarzutów, nieudolnie próbując podważyć materiał dowodowy obciążający jego klienta, a pomijając milczeniem precyzyjnie przedstawiony w uzasadnieniu do zaskarżonego orzeczenia tok rozumowania Sądu Rejonowego. Co więcej - twierdzenia skarżącego, ukierunkowane na stworzenie rzekomych wątpliwości, które po myśli art. 5 § 2 kpk należałoby rozstrzygnąć na korzyść T. A. (1), nie mogły znaleźć uznania w oczach instancji odwoławczej. W istocie bowiem na kanwie niniejszej sprawy wątpliwości tego typu obiektywnie nie wystąpiły, a zostały jedynie sztucznie wykreowane na potrzeby apelacji, ażeby ta wybrzmiała jak najbardziej na korzyść samego zainteresowanego.

Wniosek

- o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego **mu czynu oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów udzielonej pomocy prawnej według norm przepisanych;**

Względnie:

- o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy w całości sądowi I instancji do ponownego rozpoznania;

# zasadny  
# częściowo zasadny  
# niezasadny

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.

Wobec bezzasadności wywiedzionych zarzutów, na uwzględnienie nie zasłużył żaden z tak sformułowanych wniosków apelacyjnych.	
---	--

<b>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</b>	
1.	
Zwiąże o powodach uwzględnienia okoliczności	
<b>5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</b>	
<b>5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</b>	
1.	Przedmiot utrzymania w mocy
<b>Wyrok Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim z dnia 19 sierpnia 2021 roku, wydany w sprawie o sygn. akt II K 410/20 w całości</b>	
Zwiąże o powodach utrzymania w mocy	
Wobec bezzasadności wywiedzionych zarzutów i przy jednoczesnym braku przesłanek podlegających uwzględnieniu z urzędu, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw, ażeby podjąć jakąkolwiek ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia.	
<b>5.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</b>	
1.	Przedmiot i zakres zmiany



-----	-----
Zwięzłe o powodach zmiany	
-----	-----

<b>5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>		
<b>5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylecia</b>		
1.1.	-----	# art. 439 k.p.k.-----
Zwięzłe o powodach uchylecia		
-----	-----	
2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięzłe o powodach uchylecia		
-----	-----	
3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.
Zwięzłe o powodach uchylecia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
-----	-----	
4.1.	-----	# art. 454 § 1 k.p.k.-----
Zwięzłe o powodach uchylecia		

-----	
<b>5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</b>	
-----	
<b>5.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</b>	
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
-----	-----
<b>6. Koszty Procesu</b>	

P unkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności
II	O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 634 kpk.

<b>7. PODPIS</b>